

Dnia 09.10.2020 roku klasa 8b udała się na wycieczkę w rejon Beskidu Niskiego. Swoją wędrówkę rozpoczęliśmy od spaceru po miejscowości uzdrowskiej – Rymanowie Zdroju. Uzdrowisko ma już ponad 135 – letnią historię. Źródła mineralne odkryto w 1876 roku. Ujęto je w trzy źródła, nadając im nazwy: Klaudia, Tytus i Celestyna. Uzdrowisko rozpoczęło oficjalną działalność w 1881 roku. Obecnie centralnym punktem uzdrowiska jest pięknie urządzonej park zdrojowy, od którego zaczęliśmy nasz spacer. Znajduje się w nim kilka zabytkowych willi oraz drewniana pijalnia wód mineralnych.

Następnie udaliśmy się do tężni solankowej. To rodzaj naturalnego inhalatora, który buduje się z drewna oraz gałęzi tarniny, po których spływa solanka. Korzystanie z tężni jest niezwykle proste, wystarczy wdychać unoszące się wokół niej powietrze. Nasi uczniowie skorzystali oczywiście z tej możliwości.

Kolejnym punktem programu była wizyta przy ławeczce z rzeźbą Anny z Działyńskich Potockiej. Annę Potocką uhonorowano dlatego, iż wraz z mężem hrabią Stanisławem Potockim uważani są za odkrywców i zarazem założycieli uzdrowiska Rymanów.

Po spacerze po Rymanowie Zdroju udaliśmy się do nieistniejącej już wsi łemkowskiej Wołuszowa, położonej w dolinie potoku Czarnego. Trasa przebiegała przez obszar leśny. Po dawnej wsi nie pozostało zbyt wiele pamiątek w terenie. Najbardziej uwidaczniającymi się miejscami są cmentarz i cerkwisko, po stojącej tam niegdyś cerkwi greckokatolickiej. Ze współczesnych obiektów można wymienić drewniane rzeźby przedstawiające dawnych mieszkańców - łemków oraz zajęcia, którymi się zajmowali. Przez Wołuszową przebiega dość sporo szlaków i ścieżek spacerowych.

Od początku wycieczki towarzyszyła nam piękna i słoneczna pogoda. Jednak po dwudniowych opadach deszczu warunki na szlaku były niekiedy ekstremalne. Mimo to nasi młodzi wędrowcy poradzi sobie znakomicie.

W dobrych humorach, chociaż trochę ubłoceni, pokonali zaproponowaną przez przewodnika

trasę.

Kolejnym etapem naszej wędrówki był wodospad na potoku Wisłoczek. To całkiem duża i ciekawa kaskada jak na warunki Beskidu Niskiego. Próg skalny, z którego woda spada, ma około 3 metrów wysokości. U podnóża progu wytworzyła się głębia, w której spokojnie można się wykapać.

Ostatnim punktem wycieczki była Ściana Olzy w Rudawce Rymanowskiej. Uczniowie zobaczyli przełom Wisłoka, gdzie erozyjne wody górskiej rzeki wytworzyły ogromną wychodnię fliszu karpackiego, tworząc największą w Polsce odkrywkę oligoceńskich łupków menilitowych. Zwana jest ona Ścianą Olzy. Na polanie pod Ścianą Olzy kilkakrotnie biwakował nasz papież, będąc jeszcze biskupem.

Po dniu pełnym wrażeń, w drodze powrotnej do domu, wstąpiliśmy na pyszne pierogi do restauracji Jaś Wędrowniczek. Zmęczeni, ubłoceni, ale w dobrych humorach wróciliśmy w godzinach popołudniowych do Jedlicza.

Opiekunowie wycieczki:
Renata Grzebyk,
Anna Ginalska

{gallery}2021/wyc_8b{/gallery}